

1230-1930.**Smutny jubileusz Ziemi Chełmińskiej.**

Rok 1930 — to rok jubileuszowy ziemi chełmińskiej, rok przykrych wspomnień czasów krzyżackich.

W r. 1930 bowiem mija 700 lat od przybycia pierwszych większych zastępów krzyżackich nad Wisłę, do ziemi chełmińskiej. Rycerzy zakonnych ścigał na ziemi nasze brat Leszka Białego, Konrad mazowiecki, nie mogąc sobie dać rady z Prusakami, którzy urządzali niszczycielskie napady na ziemie sąsiednie, tj. polskie.

Były to czasy dla Polski smutne. Separatyzm dzielnicowy rozbijał wspólne usiłowania książąt polskich i paraliżował wszelkie wysiłki zmierzające ku obronie zagrożonych granic. Książę niemiecki otaczający jako doradcy Konrada mazowieckiego podsunęli mu myśl, aby dla walki z Prusakami osiedlił na pograniczu swych ziem zakon krzyżacki, t. j. rycerzy zakonników, których zadaniem była walka z niewiernymi i którzy nosili na białym płaszczu czarny krzyż jako godło. Zakonnicy ci rekrutowali się wyłącznie z Niemców pochodzących z różnych szczepów germańskich osiedlili się w r. 1211 na Węgrzech, lecz gdy przez swe apetyty zaborcze narazili się Węgom, król węgierski w r. 1225 wydalili ich z granic swego kraju. Nie zważając na powyższy przykład podstępnej zaborczości krzyżackiej Konrad mazowiecki lekkomyślnie wdał się w pertraktacje z krzyżowymi rycerzami. W tej dość długotrwałej grze dyplomatycznej występował po stronie krzyżaków ówczesny wielki mistrz zakonu Herman von Salza, wielki polityk, a po drugiej stronie Konrad, krótkowidz w sprawach politycznych i dyplomatycznych.

W lutym r. 1226 stanął między stronami układ tej treści, że krzyżacy zobowiązują się bronić Mazowsza i Kujaw przed napadami Prusaków, wzamian za co otrzymują na pewien czas na użytkowanie ziemi chełmińską, która jednak miała nadal pozostać własnością Konrada. Krzyżacy, których chytry i podstęp przechodziły wszelkie granice, postanowili nadaną sobie ziemię wyjąć z pod zwierzchniej władzy księcia Konrada. Udali się więc do cesarza niemieckiego Fryderyka II. i przedstawili mu, że Konrad zgodził się na oddanie im na własność tak ziem

chełmińskiej jak i każdej innej na Prusakach zdobytej. Na tej podstawie Fryderyk II wygotował im przywilej, mocą którego tak ziemia chełmińska jak też wszelkie zdobycze na Prusakach miały stanowić własność krzyżacką i lenno cesarskie. Było to w r. 1226.

Powyższa podstępnie zdobyta konfirmacja cesarska była zarodkiem koncepcji samoistnego, niezależnego od Polski państwa krzyżackiego, albowiem z jednej strony z całą świadomością fałszywie przedstawiono cesarzowi umowę z Konradem, z drugiej strony nieszczerze wyludżono od cesarza zatwierdzenie takiej umowy, wychodząc z formalnej podstawy, starając się możliwym konfliktem zakonu z Polską nadać patynę wysokiego źródła uprawnień i nadań cesarskich¹⁾.

Zaraz po podpisaniu układu z Konradem przybyła garstka krzyżaków, by usadowić się na ziemi chełmińskiej. Dla przybyśców wybudowano zamek „Vogelsang“ naprzeciw Torunia.

Dopiero w r. 1230 przybył nad Wisłę znaczniejszy oddział krzyżaków pod dowództwem landmeistra Hermana von Balk, którzy usadowiwszy się silnie nad brzegami Wisły mieli w przyszłości stać się groźnymi przeciwnikami Polski.

Rok 1230 więc jest tym rokiem, w którym rozpoczęły się ekspansja terytorjalna i panowanie krzyżaków na ziemiach podstępnie uzyskanych i gwałtem zdobytych.

Dla nas rok 1230 budzi wspomnienia dość przykre. Niemcy zaś jako spadkobiercy zakonu krzyżackiego z dumą wspominają rok przybycia krzyżaków na ziemię chełmińską, uważając, że działalność krzyżaków, zapoczątkowana w tymże roku, daje dzisiejszym Niemcom podstawę prawną do żądania zwrotu ziem ongiś krzyżackich a dziś polskich.

W niepozornym i mało znanym kalendarzu niemieckim²⁾ znajdujemy na str. 75 artykuł toruńskiego pastora Heuera p. t.: „Ein Jubiläum der Kulmer Landes 1230—1930“, gloryfikujący dzieło krzyżackie, którego początki są związane z rokiem 1230.

Pastor Heuer, historyk niemiecki, znany ze swych prac o tendencji jaskrawo antypolskiej silił się na przedstawienie działań krzyżackich nad brzegiem Wisły

¹⁾ cfr. dr. Frankiewicz: Historia Pomorza w zarysie. Toruń 1927. Strona 28.

w jak najświetniejszych barwach. Jak najczystszy idealizm powodował nimi, a to, co działo się nad brzegami Wisły, to przecież — według Heuera — „ein Unternehmen von geradezu weltgeschichtlichen Folgen“ (przedsięwzięcie o skutkach wprost ogólnohistorycznego znaczenia). Pamiętnym jest rok 1230 — pisze pastor Heuer — gdyż widział on po raz pierwszy Niemców jako panów Wisły, choć już dawno przedtem szczepy germańskie mieszkają nad brzegami tej rzeki. Począwszy od r. 1230, po pokonaniu Prusaków, podaje pastor Heuer, napływały nieustannie rzesze niemieckich wojaków, mieszczan i rolników do ziem nad Wisłą, położonych, które przedsiębiorczość niemiecka doprowadziła do niebywałego rozkwitu.

— Vergessen wir es nicht — wola pastor Heuer — von den Polen gerufen. dringend eingeladen zu ihrem eigenen Schutze, sind die Deutschen hierhergekommen. Der polnische Herzog, der deutsche Kaiser, der Papst haben ihnen den Rechtsboden bereitet, auf den sie traten, und ihr eigenes Schwert und ihr Pflug, ihr Kämpfen und hartes Arbeiten durch Jahrhunderte hindurch gaben den Deutschen das gute Recht, sich im jetzt polnischen Lande zu Hause zu fühlen, nicht als Eindringlinge, nicht als geldedete Gäste, sondern als vollberechtigte Bürger ihrer Heimat“.

(Nie zapominajmy, że Niemcy przybyli tu na te ziemie zwołani przez Polaków dla ich bezpieczeństwa i obrony. Książę polski, cesarz niemiecki i papież przygotowali im podstawę prawną, która nadała ich działalności wszelkie cechy legalności. Ich miecz i plug, ich walka i ciężka praca przez wieki całe dały Niemcom dobre prawo czuć się na ziemiach dziś polskich jak w domu, nie jak intruzy, nie jak tylko tolerowani goście, lecz jako pełnoprawnieni obywatele swej ojczyzny).

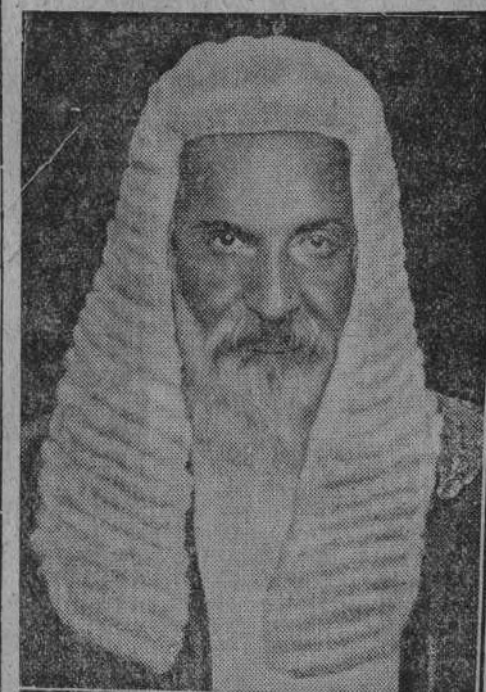
Tak myśli i rozumuje Niemiec, obywatel polski. Nie będziemy z nim polemizować. Czytelnik sam najlepiej oceni wartość argumentów niemieckich. Zwrócić chcemy jedynie uwagę na butą i zrozumiałą niemiecką, bijącą z powyżej cytowanych słów.

Czy stosunek dzisiejszych Niemców względem nowoczesnej Polski nie jest po-

²⁾ Evangelischen Volkskalendar 1930 Verlag der Evangelischen Diakonissenanstalt Posen.

dobny do stosunku chytrych krzyżaków do dawnej Polski? Czy w enuncjacjach pastora Heuera nie odzwierciedla się wroga nam dusza krzyżacka? Woda w Wisłę plynie, wciąż się odnawia, lecz Niemiec Niemcem zostanie.

T. P.



Przewodniczący indyjskiego Zgromadzenia Narodowego Patel

ustąpił ze swego stanowiska, protestując w ten sposób przeciw traktowaniu więźniów politycznych. Nosi — w myśl angielskich przepisów prawnych — urzędową perukę.

Niemcy rzucają miliony na walkę z nami, złóżmy chociażby najskromniejszy daterek na pracę Z. O. K. Z.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edward Piszcz, Wąbrzeźno, Wolności 55. Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. Druk: Drukarnia Toruńska S. A. w Toruniu.

KINO „DWÓR WĄBRZEŃSKI“

wł. Jan Kaczyński.

W324

W sobotę 3. maja br.

najpotężniejszy film wykonany na tle wojny domowej w Rosji

„IDJOTA“

W niedzielę, dnia 4. maja br.

„SZÓSTA PLAGA SWIATA“

Film ilustrujący podróż poślubną w towarzystwie teściowej. W roli głównej as komików Hollywoodu **MONTY BANKS**. — Przedślubne marzenia! — Na falach oceanu! — Między niebem a ziemią! — Nareszcie sami!

Następny program:

„Książę student“

Kino „Słońce“

Hotel „Pod Białym Orłem“
wł. Fr. Szymański.

W319

W święto 3 Maja i w niedzielę dnia 4 maja br. o godz. 6.30 i 8.45 wiecz. ukaże się najwspanialsze arcydzieło największej wytwórni świata „Paramount“
pod tytułem

ZAPOMNIANE TWARZE

reżyserji Viktora Schertzingera.

W rolach głównych: **Olga Baktanowa, Mary Brijan i William Powell.**

Do tego wspaniałego nadprogram.

NASTĘPNY PROGRAM:

„DZIEWCZĘ Z KARUZELI“

Włoska Spółka Akcyjna

„RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTÀ“

Adriatyckie Towarzystwo Ubezpieczeń w Trieście

Rok założenia 1838.

Kapitały gwaranc. lirów 600 000 000.

Rok założenia 1838

PRZYJMUJE UBEZPIECZENIA:

na życie, od nieszczęśliwych wypadków, od odpowiedzialności prawno-cywilnej, ognia i kradzieży z włamaniem.

Ubezpieczenia życiowe i od nieszczęśliwych wypadków pod najkorzystniejszymi warunkami.

Oddział: na Poznańskie i Pomorze w Poznaniu — ul. Skarbową 16.

Reprezentacje i agentury we wszystkich miejscowościach. W147.

Polecamy:

Opony samochodowe

wszelkich gatunków światowej fabryki

„MICHELIN“ W322

po cenach konkurencyjnych i na korzystnych warunkach. Zarazem i wszel. przybory do samochodów.

AUTO-STOP

WĄBRZEŹNO, ulica Pomorska 15.

Rozpowszechniajcie **„Gazetę Wąbrzeską“**

DRUKI

HANDLOWE

w wykonaniu
zwycajnem
do najwykwint-
niejszego
poleca

Drukarnia

SŁOWA

Pomorskiego TORUŃ

Św. Katarzyny 4.